

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR del. Agnieszka Wodzyńska-Radomska

Protokolant:p.o. stażysty Krzysztof Pawlak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2010 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

przeciwko J. C.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 102.036,33 zł (sto dwa tysiące trzydzieści sześć złotych oraz trzydzieści trzy grosze) wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 96.062,01 zł od dnia 15.10.2018 roku do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.821,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 304,00 zł z tytułu opłaty od rozszerzonego powództwa.

SSR del. Agnieszka Wodzyńska-Radomska

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 25 kwietnia 2018 r., powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o wydanie przeciwko pozwanemu J. C. nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 96.062 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto domagał się zasądzenia zwrotu kosztów sądowych w kwocie 1.201 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód wyjaśnił, że w dniu 15 czerwca 2016 r. zawarł z pozwanym umowę pożyczki ekspresowej nr 3654652/20199769221 rachunek nr (...). Zgodnie z jej postanowieniami powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 99.544,21 zł, zaś pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki wraz z należnymi odsetkami oraz uiszczenia opłat i prowizji należnych powodowi zgodnie z umową najpóźniej do 15 czerwca 2023 r. Pozwany rozpoczął obsługę pożyczki zgodnie z umową. Następnie zaprzestał jednak uiszczać wskazane w umowie płatności. W związku z wystąpieniem zadłużenia przeterminowanego i brakiem spłaty przez pozwanego, powód w dniu 15 czerwca 2017 r. wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy, informując go o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację. Dalej powód podał, że z uwagi na brak wymaganej płatności w dniu 18 lipca 2017 r. wysłał do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Po upływie okresu wypowiedzenia, w dniu 4 września 2017 r. zobowiązanie stało się w całości wymagalne. W związku z brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego, powód w dniu 14 listopada 2017 r. wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia lub ustalenia ugodowych warunków spłaty. Wezwanie to pozostało bez wykonania. Zgodnie zaś z księgami powodowego banku przysługuje

mu wymagalne roszczenie w łącznej kwocie 96.062,01 zł, na które składa się kapitał w kwocie 90.669,48 zł, odsetki naliczone do dnia 24 kwietnia 2018 r. w kwocie 5.392,53 zł oraz naliczone opłaty i prowizje w kwocie 0 zł. Powód domaga się zatem zasądzenia ww. roszczenia wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, tj. aktualnie 14%, liczonymi od kwoty kapitału, a od dnia wniesienia powództwa, tj. od 25 kwietnia 2018 r. także od naliczonych odsetek umownych, do dnia zapłaty. Powód dodał, że pomimo wezwania do zapłaty pozwany do dnia wniesienia pozwu nie spłacił zadłużenia.

Postanowieniem z 18 maja 2018 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym L. (...), sygn. akt (...) (k. 3v) przekazał sprawę do tut. Sądu, stwierdzając brak podstaw do wydania nakazu zapłaty (art. 505⁽³³⁾ § 1 k.p.c.).

W dniu 25 lipca 2018 r. tutejszy Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu (k. 35).

W sprzeciwie (k. 43-44) od powyższego nakazu zapłaty pozwany wskazał, że wielokrotnie udawał się do powodowego banku w celu podjęcia rozmów prowadzących do zawarcia ugody. Problemem okazało się wypełnienie stosownego formularza. Pozwany podniósł, że ze względu na utratę płynności finansowej (na skutek „spadku obrotów w firmie”) „przejął się brakiem możliwości spłacania kredytów” oraz „zapadł na depresję lękową”. Zaznaczył, że brał silne leki, nie mógł poradzić więc sobie z wypełnieniem formularza, bank natomiast nie chciał rozpatrzyć wniosku zawierającego informacje o sytuacji finansowej i zdrowotnej pozwanego napisanego poza formularzem. Pozwany podkreślił, że nie dotarł – z uwagi na problemy zdrowotne – na spotkanie z pracownikami banku w sprawie ugody. Podał, że w międzyczasie leczył się „na zawroty głowy”. Pozwany podał, iż był jednak z pracownikami banku w kontakcie telefonicznym i dokonywał wpłat na poczet zadłużenia. W związku z tym pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia, gdyż zdaniem pozwanego nie wykazano, „na poczet czego zostały zaliczone jego wpłaty, o ile w ogóle zostały zaliczone”. Pozwany podniósł także, że działania banku są przedwczesne, zmierzają do niepotrzebnego zwiększenia kosztów pożyczki. Mając to na uwadze wniósł o oddalenie powództwa.

W piśmie z 3 października 2018 r. (k. 75, 121), mającym stanowić uzupełnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty (k. 72-73), pozwany powielił treść wcześniejszego pisma.

Pismem z 15 października 2018 r. (k. 106), stanowiącym odpowiedź na sprzeciw od nakazu zapłaty, powód rozszerzył powództwo, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 102.136,33 zł wraz z dalszymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 96.062,01 zł od dnia 15 października 2018 r. do dnia zapłaty, a także o obciążenie pozwanego kosztami procesu w całości i zasądzenie od niego kwoty całej opłaty sądowej oraz kosztów pełnomocnictw w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu pisma powód wskazał, że podnoszone przez pozwanego zarzuty są bezzasadne i winny ulec oddaleniu. Przyznał, że pozwany składał pisma, w których zobowiązywał się do spłaty zadłużenia (w miesięcznych ratach po 500 zł). W odpowiedzi bank informował go o konieczności złożenia odpowiedniego wniosku o restrukturyzację zadłużenia oraz innych dokumentów potwierdzających sytuację finansową, a także o zweryfikowanie możliwości płatniczych, gdyż zaproponowana przez pozwanego rata była zbyt niska w stosunku do posiadanego zadłużenia. Dalej powód podniósł, że pozwany podtrzymywał w kolejnych pismach chęć spłaty zadłużenia w ratach po 500 zł oraz informował o trudnościach z wypełnieniem wniosku. W odpowiedzi powód pouczył pozwanego, że w siedzibie Terenowego Zespołu Windykacji (...) w P. lub telefonicznie pod wskazanymi numerami uzyska on niezbędną pomoc w wypełnieniu ww. wniosku. Nadto bank podtrzymał swoje stanowisko w kwestii wymaganej minimalnej raty. Następnie informował pozwanego, że w związku z brakiem podwyższenia przez niego miesięcznej raty bank kieruje sprawę na drogę postępowania sądowego. Zdaniem powoda w dniu złożenia pozwu wiarygodność była w całości wymagalna, zatem zarzut pozwanego o przedwczesności wszczęcia postępowania należy uznać za bezzasadny. Ubocznie powód wskazał, że pozwany nie wywiązuje się ze złożonej przez niego dyspozycji w kwestii ratalnej spłaty zadłużenia.

Na rozprawie 27 listopada 2018 r. Sąd zastrzegł ostateczny termin przesłuchania pozwanego na kolejnym terminie rozprawy (k. 126) zobowiązał pozwanego do powołania na piśmie wszystkich zarzutów twierdzeń i dowodów p[od

rygorem skutków z art. 207 § 6 kpc oraz zobowiązał pozwanego do ustosunkowania się do rozszerzonego powództwa pod rygorem przyjęcia, iż go nie kwestionuje.

W związku ze zobowiązaniem Sądu (pkt 4 postanowienia zapadłego na rozprawie 27 listopada 2018 r., k. 126), pismem z 13 grudnia 2018 r. (k. 139) powód wyjaśnił, że żądanie wskazane w piśmie rozszerzającym powództwo zawiera w sobie odsetki naliczone od dnia wniesienia pozwu do dnia 15 października 2018 r. (pomniejszone o kwotę dokonanych przez pozwanego wpłat). Zaznaczył, że stan zadłużenia wskazany w piśmie z 15 października 2018 r. jest aktualny na dzień jego sporządzenia, co zostało przedstawione w załączonym do niego rozliczeniu (k. 107).

W odpowiedzi na pismo rozszerzające powództwo (k. 143) pozwany powielił twierdzenia zawarte w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Dodał, że nie rozumie stanowiska pracownicy powodowego banku, która w rozmowie telefonicznej miała zachęcać go do „spłaty zadłużenia komornikowi” w sytuacji, gdy bank zechce dochodzić swoich roszczeń na drodze sądowej. Pozwany oświadczył, że chciałby spłacać dalej swoje zadłużenie „bankowi, nie komornikowi”, dlatego też dokonał kolejnej wpłaty w kwocie 100 zł. Wniósł o zobowiązanie banku do odniesienia się do jego propozycji w kwestii spłaty ratalnej, zaznaczając, że „ponosiłby wtedy mniejsze koszty oraz zwiększyłby swoją zdolność spłacania zaległości”. Pozwany, wnosząc o oddalenie powództwa, powtórzył, że działania banku uważa za przedwczesne, zmierzające do niepotrzebnego zwiększenia kosztów pożyczki.

Pozwany nie stawiał się na kolejny termin rozprawy w związku z czym Sąd nie przeprowadził dowodu z jego przesłuchania (protokół elektroniczny zapisany na pycie CD k. 155).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 15 czerwca 2016 r. Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) zawarł z J. C. (dalej: Pożyczkobiorca) umowę pożyczki ekspresowej nr (...). Zgodnie z jej postanowieniami Bank udzielił Pożyczkobiorcy pożyczki – na cele konsumpcyjne, spłatę kredytów oraz prowizję za udzielenie pożyczki – w łącznej kwocie 99.544,21 zł, a Pożyczkobiorca zobowiązał się do jej zwrotu wraz z należnymi odsetkami, a także do uiszczenia opłat i prowizji należnych Bankowi zgodnie z umową najpóźniej do 15 czerwca 2023 r.

Zgodnie z § 5 ust. 1 umowy całkowity koszt pożyczki wynosił na dzień zawarcia umowy 36.236,93 zł. Całkowita kwota do zapłaty przez Pożyczkobiorcę wynosiła zatem 130.788,96 zł (§ 5 ust. 4 umowy).

Na dzień zawarcia umowy wysokość raty kapitałowo-odsetkowej, płatnej do 15. dnia każdego miesiąca, wynosiła 1.551,02 zł (§ 7 ust. 3 i 5 umowy).

Zgodnie z § 14 ust. 1 umowy, na pisemny wniosek Pożyczkobiorcy, złożony co najmniej na 14 dni przed terminem płatności raty, przy braku zagrożenia dla terminowej spłaty pożyczki, Bank może wyrazić zgodę na prolongatę umowy, która może polegać na:

- 1) zawieszeniu terminu płatności raty/rat kapitałowych i wydłużeniu okresu na jaki została udzielona pożyczka lub
- 2) wydłużeniu okresu, na jaki została udzielona pożyczka.

Udzielenie takiej prolongaty wymagało przy tym zawarcia aneksu do umowy oraz uiszczenia prowizji (§ 14 ust. 2 umowy).

W myśl § 23 ust. 1 umowy Bank miał prawo wypowiedzieć umowę w całości lub w części, jeśli Pożyczkobiorca:

- 1) utracił zdolność kredytową lub
- 2) nie zapłacił w terminie określonym w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim poinformowaniu Pożyczkobiorcy o konieczności spłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania

informacji o braku spłaty wymagalnej części zadłużenia i pomimo wezwania Banku nie ustanowi prawnego zabezpieczenia spłaty pożyczki w terminie 30 dni od daty wezwania.

W tej sytuacji, do końca ostatniego dnia okresu wypowiedzenia Pożyczkobiorca zobowiązany byłby do spłaty całości zadłużenia (§ 23 ust. 2).

Zgodnie z § 25 ust. 1 umowy, w przypadku braku środków na rachunku prowadzonym przez Bank dla Pożyczkobiorcy, które mogą zostać wypłacone przez Bank z tego rachunku na spłatę zadłużenia w terminach spłat określonych w umowie lub braku spłaty następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia:

1) powstałe zadłużenie traktowane jest jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału/rata kapitałowa jako kapitał przeterminowany,

2) spłata zadłużenia nastąpi:

a) w dniu wpływu środków na rachunek Pożyczkobiorcy, pod warunkiem, że środki te mogą być wypłacone z tego rachunku przez Bank i przeznaczone na spłatę,

b) w wyniku spłaty dokonanej przez Pożyczkobiorcę w Banku.

Wysokość stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego pożyczki równa jest wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, która na dzień zawarcia umowy wynosiła 14% w stosunku rocznym (§ 25 ust. 2).

Zgodnie zaś z § 25 ust. 6 umowy, w przypadku wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności Banku, będzie on pobierał od całości zadłużenia przeterminowanego odsetki w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

O powstaniu zadłużenia przeterminowanego Bank informuje Pożyczkobiorcę m.in. poprzez pisemne informacje o braku spłaty wymagalnej części zadłużenia wynoszącej co najmniej 30 zł (§ 25 ust. 7).

Zgodnie z § 25 ust. 9, w przypadku dalszego utrzymywania się zadłużenia przeterminowanego (tj. po wysłaniu przez Bank dwóch pism – § 25 ust. 8), nie wcześniej niż w 60-tym dniu braku spłaty, do Pożyczkobiorcy wysyłany jest trzeci list (wezwanie do dokonania spłaty wymagalnej części zadłużenia). Nie wcześniej niż w 80-tym dniu braku spłaty wysyłany jest kolejny – czwarty list (oświadczenie o wypowiedzeniu umowy)

Bezsporne, nadto dowód: umowa pożyczki nr (...) z 15 czerwca 2016 r. (k. 22-26).

Pozwany rozpoczął obsługę pożyczki zgodnie z umową. Następnie zaprzestał jednak uiszczać wskazane w umowie płatności. W związku z wystąpieniem zadłużenia przeterminowanego w kwocie 3.190,65 zł i brakiem spłaty przez pozwanego, powód w dniu 15 czerwca 2017 r. wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia pod rygorem wypowiedzenia umowy, informując go o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację.

Bezsporne, nadto dowód: wezwanie powoda z 15 czerwca 2017 r. (k. 31).

Z uwagi na brak spłaty zadłużenia przeterminowanego w łącznej kwocie 3.772,78 zł, w dniu 18 lipca 2017 r. powód wysłał do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. Pozwany odebrał je 4 sierpnia 2017 r. Po upływie 30-dniowego okresu wypowiedzenia, tj. w dniu 4 września 2017 r., zobowiązanie stało się w całości wymagalne.

Bezsporne, nadto dowód: wypowiedzenie umowy z 18 lipca 2017 r. wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 29-30).

W związku z dalszym brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego, powód – pismem z 14 listopada 2017 r. – wezwał pozwanego do dobrowolnego spełnienia świadczenia lub ustalenia ugodowych warunków spłaty. Wymagalne saldo zadłużenia na dzień sporządzenia pisma wynosiło ogółem 93.920,35 zł, na którą to kwotę składały się: kapitał w wysokości 90.669,48 zł, odsetki naliczone do 14 listopada 2017 r. w wysokości 3.250,87 zł oraz naliczone opłaty i prowizje w kwocie 0 zł.

Powód wskazał w wezwaniu, że w przypadku braku spłaty wymagalnego zadłużenia skieruje on pozew do sądu celem uzyskania tytułu wykonawczego, a następnie skieruje sprawę na drogę postępowania sądowego i egzekucji komorniczej. Zaznaczył, że koszty tych postępowań obciążą rachunek pozwanego, co spowoduje zwiększenie wymagalnego salda zadłużenia. Dodał, że w przypadku pytań lub wątpliwości możliwy jest kontakt z Terenowym Zespołem Windykacji (...) w P. pod wskazanym w wezwaniu numerem.

Wezwanie to pozostało bez wykonania.

Bezsporne, nadto dowód: ostateczne wezwanie przedsądowe z 14 listopada 2017 r. (k. 32).

W odpowiedzi na ww. wezwanie przedsądowe pozwany zwrócił się do powoda o niepodejmowanie działań windykacyjnych, ani egzekucyjnych. Zaznaczył, że problemy ze spłatą pojawiły się w styczniu 2017 r. z uwagi na to, że jego „strategiczny kontrahent” zakończył z nim współpracę. W tym okresie pozwany miał również problemy ze zdrowiem. Wyjaśnił, że nie zawiesił działalności gospodarczej, gdyż planuje powrót do jej prowadzenia, co wymaga jednak czasu.

Pozwany zobowiązał się nadto do comiesięcznej spłaty rat pożyczki w wysokości 500 zł. Wniósł także o zmniejszenie oprocentowania i innych kosztów związanych z nieterminowym regulowaniem pożyczki.

Bezsporne, nadto dowód: pismo pozwanego z 22 listopada 2017 r. (k. 45).

W odpowiedzi na ww. pismo powodowy bank pouczył pozwanego o konieczności złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia na przeznaczonym do tego formularzu oraz dołączenia dokumentów potwierdzających bieżącą sytuację finansową. Zaznaczył też, że w przypadku braku możliwości udzielenia przez pozwanego zabezpieczenia hipotecznego spłaty zadłużenia, minimalny poziom miesięcznej płatności na poczet spłaty powinien wynosić ok. 1.900 zł.

W piśmie z 8 stycznia 2018 r. pozwany poinformował powoda, że forma tego formularza uniemożliwia mu „przedstawienie jego zdolności kredytowej, tj. tego, jak wygląda jego sytuacja w innych bankach”. Wskazał, że prowadzi rozmowy z innymi bankami, w których zaciągnął kredyty, oraz że w niektórych przypadkach udało mu się podpisać ugody w sprawie spłaty zadłużeń. Dodał, że jego obecny dochód obejmuje kwotę zasiłku chorobowego.

Ponownie pozwany wniósł o możliwość spłaty zadłużenia w ratach po 500 zł miesięcznie. W styczniu 2018 r. uiścił ratę w żądanej przez siebie kwocie.

W odpowiedzi powód podtrzymał swe wcześniejsze stanowisko oraz wskazał, że brak spełnienia przez pozwanego wymagań co do wysokości miesięcznej spłaty zadłużenia, ewentualnie wniosku o restrukturyzację, będzie skutkowało wznowieniem czynności windykacyjnych.

Bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z 7 grudnia 2017 r. (k. 113); pismo pozwanego z 8 stycznia 2018 r. wraz z dowodem nadania (k. 46-48); polecenia przelewu z 9 stycznia 2018 r. (k. 49); lista z ZUS odnośnie do uprawnień pozwanego do zasiłków (k. 94-96); pismo powoda z 16 stycznia 2018 r. (k. 111).

Bank podtrzymał swe wcześniejsze stanowisko co do możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia wyłącznie na specjalnym formularzu, wobec czego pozwany – w piśmie z 10 lutego 2018 r. – poinformował go, że „leczy się na depresję, jego sytuacja finansowa jest trudna, jednak chciałby spełnić warunki umożliwiające mu dalszą spłatę”. Zaznaczył, że nie potrafi wypełnić formularza wniosku samodzielnie z uwagi na chorobę i skomplikowaną sytuację finansową w powiązaniu z innymi bankami. Wniósł o wyznaczenie terminu, do którego mógłby zgłosić się do banku, aby z pomocą jego pracownika wypełnić formularz.

Do ww. pisma pozwany załączył dowód wpłaty 500 zł na poczet zadłużenia.

W odpowiedzi powód wskazał swojego pracownika, mogącego pomóc pozwanemu w wypełnieniu wniosku o restrukturyzację. Podtrzymał nadto wcześniejsze stanowisko dotyczące minimalnego poziomu miesięcznej płatności, jaki pozwany powinien zadeklarować.

Bezsporne, nadto dowód: pismo pozwanego z 10 lutego 2018 r. wraz z potwierdzeniem nadania (k. 50-51); potwierdzenie przelewu z 31 stycznia 2018 r. (k. 52); pismo powoda z 5 marca 2018 r. (k. 109).

Pismem z 28 marca 2018 r. pozwany zwrócił się do powoda o umożliwienie mu wizyty w banku po zakończeniu zwolnienia lekarskiego, tj. po 4 kwietnia 2018 r. (planowana wizyta u lekarza).

Ponadto, pozwany oświadczył powodowi o wysokości dokonanych wpłat na poczet zadłużenia za luty i marzec 2018 r. na łączną kwotę 1.000 zł.

Bezsporne, nadto dowód: pismo pozwanego z 28 marca 2018 r. wraz z potwierdzeniem nadania (k. 53-54); potwierdzenie przelewu z 28 marca 2018 r. (k. 55).

W odpowiedzi na powyższe pismo powód potwierdził możliwość kontaktu z pracownikiem banku od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 15:00 w siedzibie lub telefonicznie. Zaznaczył, że z uwagi na brak deklaracji pozwanego dotyczącej podwyższenia miesięcznych rat wpłat sprawa została przekazana do postępowania sądowego, co nie wyklucza jednak możliwości dobrowolnej spłaty zobowiązania. Pouczył też pozwanego o sposobie wnioskowania o restrukturyzację zadłużenia.

Bezsporne, nadto dowód: pismo powoda z 11 kwietnia 2018 r. (k. 108).

Pismem z 5 kwietnia 2018 r. pozwany wniósł o umożliwienie przez powoda odbycia wizyty w banku w terminie 7 dni od zakończenia jego zwolnienia lekarskiego (które trwało od 3 do 24 kwietnia 2018 r.).

Nadto pozwany oświadczył powodowi o wysokości dokonanych wpłat na poczet zadłużenia w kwocie 500 zł za kwiecień 2018 r.

Bezsporne, nadto dowód: pismo pozwanego z 5 kwietnia 2018 r. wraz z potwierdzeniem nadania (k. 56-57); potwierdzenie przelewu z 5 kwietnia 2018 r. (k. 58).

Kolejno pismem z 19 maja 2018 r. pozwany poinformował powoda, że próbował skontaktować się telefonicznie z pracownikami banku, a ostatecznie umówił się z B. K. na spotkanie w okresie od 7 do 12 maja 2018 r. w D. Monitoringu i Windykacji (...) banku. Pozwany podał, że zapomniał o planowanych – w związku z jego zawrotami głowy – zajęciach rehabilitacyjnych, które miał rozpocząć właśnie 7 maja 2018 r. Wobec tego zobowiązał się skontaktować telefonicznie z pracownikami banku w okresie od 26 maja do 7 czerwca 2018 r.

Do pisma pozwany dołączył potwierdzenia dokonanych na poczet zadłużenia wpłat w kwotach: łącznie 150 zł w maju 2018 r., 50 zł w czerwcu 2018 r. oraz 50 zł w lipcu 2018 r.

Nadto pozwany dokonał wpłaty na poczet zadłużenia w kwocie 50 zł za październik 2018 r.

Bezsporne, a nadto dowód: pismo pozwanego z 19 maja 2018 r. wraz z potwierdzeniem nadania (k. 59-60); potwierdzenia przelewów: z 10 maja 2018 r. (k. 61), 20 maja 2018 r. (k. 62), 8 czerwca 2018 r. (k. 63), 8 lipca 2018 r. (k. 64), 4 października 2018 r. (k. 91); zaświadczenia lekarskie spec. psychiatry (k. 65-66); wyciągi z ZUS o wystawionych zaświadczeniach lekarskich (k. 67, 97); skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z 9 lutego 2018 r. (k. 68); wynik badania KT pozwanego z 15 listopada 2017 r. (k. 69); skierowanie do poradni neurologicznej z 13 października 2017 r. (k. 70); skierowanie do poradni laryngologicznej z 15 listopada 2017 r. (k. 92); informacja dla lekarza kierującego z 15 listopada 2017 r. (k. 93).

Zgodnie z księgami powodowego banku aktualnymi na dzień 15 października 2018 r., przysługiwało mu względem pozwanego wymagalne roszczenie w łącznej kwocie 102.136,33 zł, na które składał się kapitał w kwocie 90.669,48 zł, odsetki naliczone do dnia 24 kwietnia 2018 r. w kwocie 5.392,53 zł, dalsze odsetki w kwocie 6.074,32 zł oraz naliczone opłaty i prowizje w kwocie 0 zł. Wpłaty dokonane wcześniej przez powoda bank zaliczył na zaległe odsetki.

Bezsporne, nadto dowód: szczegółowe rozliczenie wpłat dokonanych po wszczęciu niniejszego postępowania (k. 107); pismo powoda z 13 grudnia 2018 r. (k. 139).

W dniu 28 grudnia 2018 r. pozwany dokonał **wpłaty na poczet zadłużenia w kwocie 100 zł.**

Dowód: potwierdzenie przelewu z 28 grudnia 2018 r. (k. 144).

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił na podstawie: wymienionych wyżej dokumentów zebranych w aktach sprawy, których autentyczności ani prawdziwości treści w nich zawartych nie kwestionowała żadna ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby uczynić to z urzędu.

Mimo zakreślonego na rozprawie 27 listopada 2018 r. ostatecznego terminu przesłuchania pozwanego nie stawiał się on na kolejnym terminie rozprawy, nie ustanowił też pełnomocnika do reprezentowania jego interesów.

Wykonując zobowiązanie Sądu (k. 126) do powołania na piśmie wszystkich zarzutów, wniosków i twierdzeń pod rygorem skutków z art. 207 § 6 k.p.c. pozwany przedłożył pismo, w którym co do zasady powielił treść wcześniejszych pism procesowych (k. 143). Pozwany nie kwestionował treści ani wyliczeń zadłużenia przedstawionych przez powoda w rozszerzony powództwie zatem wyliczenia tak podane Sąd uznał za przyznane (zobowiązania dla pozwanego pkt 5-6 na rozprawie w dniu 27.11.2018 roku). Pozwany nie negował zresztą powstałego między stronami stosunku obligacyjnego ani co do zasady, ani co do wysokości, przyznając dodatkowo, że z uwagi na rzekomo trudną sytuację materialną nie miał możliwości terminowej spłaty rat w wymaganych przez powoda kwotach. Tym samym wnosząc o rozłożenie należności na raty pozwany w sposób pośredni uznawał wysokość roszczenia powoda.

Na marginesie Sąd pragnie podkreślić, że zgodnie z dyspozycją przepisu art. 299 k.p.c. dowód z przesłuchania stron Sąd dopuszcza wyłącznie dla wyjaśnienia faktów, które po wyczerpaniu środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione. Co więcej, ustawodawca sprecyzował, że fakty te muszą być istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, z czym Sąd nie miał do czynienia w niniejszym postępowaniu. Zatem przeprowadzanie kolejnych dowodów służyłoby jedynie przewlekaniu toczącego się procesu, czemu Sąd stosownie do treści art. 6 k.p.c. winien przeciwdziałać.

Sąd zważył co następuje.

Powództwo niemal w całości zasługiwało na uwzględnienie.

Ostatecznie powód domagał się w niniejszej sprawie zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 102.136,33 zł wraz z dalszymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty 96.062,01 zł od dnia 15 października 2018 r. do dnia zapłaty, a także obciążenia pozwanego kosztami procesu w całości i zasądzenia od niego kwoty całej opłaty sądowej oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Pozwany nie podniósł zarzutów co do wyliczenia powyższej należności a przed procesem kilkakrotnie zwracał się do powoda o rozłożenie zaległości na raty.

Przepisu ogólne stanowią, stosownie do treści art. 720 § 1 k.c., iż przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej (§ 2 cyt. przepisu).

Zgodnie z art. 69 ust 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia ze szczególnym kredytem mianowicie z kredytem konsumenckim. Zgodnie z art. 3. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255 550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Jednocześnie zgodnie z ostępem 1a powołanego przepisu przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się także umowę o kredyt niezabezpieczony hipoteką, który jest przeznaczony na remont domu albo lokalu mieszkalnego, w tym w wysokości większej niż wysokość określona w ust. 1.

2. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności:

- 1) umowę pożyczki;
- 2) umowę kredytu w rozumieniu przepisów prawa bankowego;
- 3) umowę o odroczeniu konsumentowi terminu spełnienia świadczenia pieniężnego, jeżeli konsument jest zobowiązany do poniesienia jakichkolwiek kosztów związanych z odroczeniem spełnienia świadczenia;
- 4) umowę o kredyt, w której kredytodawca zaciąga zobowiązanie wobec osoby trzeciej, a konsument zobowiązuje się do zwrotu kredytodawcy spełnionego świadczenia;
- 5) umowę o kredyt odnawialny.

Przepis art. 29. 1 powołanej ustawy wskazuje, iż umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę. Natomiast art. 30 z zastrzeżeniem art. 31-33 wskazują elementy umowy.

Pozwany nie kwestionował treści umowy, ani nie podnosił zarzutów co do okoliczności jej zawarcia.

informacje o jednostce

orzeczenia sądów

tezy z piśmiennictwa

komentarze

monografie

Strony zawarły w dniu 15 czerwca 2016 r. umowę, na mocy której powodowy bank udzielił pozwanemu pożyczki w łącznej kwocie 99.544,21 zł, a pozwany zobowiązał się do jej zwrotu wraz z należnymi odsetkami, a także do uiszczenia opłat i prowizji należnych bankowi zgodnie z umową. W pierwszej kolejności wskazać należy, że okoliczności sprawy pozostawały między stronami bezsporne. Pozwany nie kwestionował okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie, w szczególności faktu zawarcia umowy pożyczki, jej kwoty, wysokości miesięcznej raty. Przyznał też w sposób dorozumiany, że kwota pożyczki została mu przekazana zgodnie z terminami wskazanymi w treści umowy. Podał, że nie był w stanie spłacać pożyczki we wskazanych w umowie terminach, ani kwotach rat. Pozwany nie przeczył też, że pozostała do spłaty kwota zadłużenia odpowiada tej wskazywanej przez powoda w treści pozwu, następnie pisma rozszerzającego powództwo. Cała linia obrony pozwanego opierała się wyłącznie na zarzucie złego stanu zdrowia,

zadłużenia w kilku bankach oraz nieporadności w wypełnianiu wniosku o restrukturyzację zadłużenia na wymaganym przez bank formularzu. Pozwany nie kwestionował przy tym skuteczności dokonanego przez powoda wypowiedzenia przedmiotowej umowy.

Sąd, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego doszedł do przekonania, że żądanie zgłoszone przez powoda zasługuje na uwzględnienie. Jak już wskazywano, wysokość dochodzonego roszczenia nie była przez pozwanego kwestionowana, jak również pozwany nie kwestionował możliwości i prawa powoda do wypowiedzenia umowy pożyczki z uwagi na to, że nie realizował on w terminie swoich zobowiązań wynikających z umowy. Podnosił jednak, że z uwagi na jego schorzenia (m.in. depresję) oraz utratę dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej, nie był w stanie spłacać pożyczki, a stan zdrowia uniemożliwiał mu prawidłowe wypełnienie wniosku o restrukturyzację.

W związku ze stanem zdrowia pozwanego Sąd zobowiązał pozwanego do powołania wszystkich zarzutów twierdzeń i dowodów na piśmie udzielając dodatkowego terminu (postanowienie k. 126 pkt 5), pozwany nie powołała jednak ani nowych dowodów, ani nie podniósł nowych okoliczności. Zdaniem Sądu argumentacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie. Należy bowiem wskazać, że powodowy bank wielokrotnie oferował pozwanemu pomoc w prawidłowym wypełnieniu wniosku o restrukturyzację zadłużenia, nadto wskazywał mu minimalną kwotę miesięcznej raty w celu przeciwdziałania czynnościom windykacyjnym. Pozwany z tej pomocy nie skorzystał, nie ustanowił też pełnomocnika, który mógłby działać w jego imieniu w negocjacjach z powodem, nie posłużył się też pomocą osób trzecich. Znamienne jest przy tym, że o swoich problemach zdrowotnych (w tym neurologicznych) pozwany wiedział co najmniej od października 2017 r. (k. 67, 70). Miał więc możliwość odpowiedniego zabezpieczenia swoich interesów do dnia wniesienia pozwu w niniejszej sprawie.

Podkreślenia wymaga przy tym fakt, że umowa, będąca podstawą dochodzonego roszczenia, nie była na żadnym etapie kwestionowana przez stronę pozwaną. W toku procesu pozwany próbował jedynie przedstawić okoliczności związane z trudnościami w spłacie wymagalnego zobowiązania, co zdaniem Sądu nie ma żadnego znaczenia dla przedmiotu sprawy, a tym bardziej nie może doprowadzić do sytuacji, w której pozwany nie musiałby płacić wynikającej z postanowień umowy kwoty jedynie z tej przyczyny, że ma zobowiązania wobec kilku banków, prowadzona przez niego działalność gospodarcza nie przynosi zysków, a sam podupadł na zdrowiu. Pozwany nie złożył wniosku o rozłożenie należności na raty przez Sąd ani tym bardziej nie wykazywał szczególnych okoliczności uzasadniających uwzględnienie takie wniosku.

W konsekwencji powyższego, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 102.036,33 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 96.062,01 od dnia 15 października 2018 r. do dnia zapłaty, o czym orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Należy zaznaczyć, iż główne zasądzone roszczenie jest o 100 zł mniejszej niż kwota żądana ostatecznie przez powoda albowiem Sąd na poczet należności głównej uwzględnił wpłatę dokonaną przez pozwanego w dniu 28.12.2018 roku – dowód wpłaty k. 144.

W konsekwencji w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł w granicach żądania pozwu na podstawie art. 455 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. Z dokumentów przedłożonych przez powoda wynika bowiem, że pozwany został wezwany do zapłaty całej kwoty pożyczki (93.920,35 zł) już pismem powoda z 14 listopada 2017 r. Z tych względów Sąd uznał, że pozwany pozostawał wobec powoda w zwłoce ze spełnieniem świadczenia jeszcze przed datą rozszerzenia powództwa. Jednakże, zgodnie z dyspozycją przepisu art. 321 k.p.c., Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie, odsetki należało zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od dnia wniesienia pisma rozszerzającego powództwo (k. 115) do dnia zapłaty.

Sąd oddalił powództwo w zakresie w jakim powód nie podtrzymał roszczenia odsetkowego (powód nie cofnął bowiem roszczenia odsetkowego w żadnym zakresie pomimo pytania Sądu – por k. 126 pkt 4 w zw. z pismem powoda k. 139)

oraz w zakresie kwoty 100 zł mając na uwadze wysokość dokonanej przez pozwanego – już po rozszerzeniu powództwa – wpłaty na poczet zadłużenia (k. 144) – pkt 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął, jak w pkt 3 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążając nimi w całości pozwanego, jako stronę przegrywającą niniejszą sprawę. Na koszty poniesione przez powoda złożyły się następujące kwoty: 4.804 zł opłaty od pozwu (k. 1 w zw. z k. 27), 17 zł opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, łącznie 4.821 zł. Powód nie był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika lecz przez pracownika.

Uwzględniając wynik procesu, w pkt 4 sentencji wyroku Sąd nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 304 zł z tytułu opłaty od rozszerzonego powództwa, a to na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 300).

SSR del. Agnieszka Wodzyńska-Radomska

ZARZĄDZENIE

1. **odnotować uzasadnienie w kontrolce uzasadnień**

2. **odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:**

- **pozwanemu z pouczeniem o apelacji;**

3. **przedłożyć za 14 dni lub z apelacją.**

P., dnia 04.02.2019 r. SSR del. Agnieszka Wodzyńska-Radomska

NS

urlop sędziego referenta od dnia 14.01.2019 roku do 18.01.2019 roku.

SSR del. Agnieszka Wodzyńska-Radomska